

# Szczerbiński, Jacek

---

## "Prasa warszawska w latach 1886-1904", Zenon Kmiecik, Wrocław 1989 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 30/2, 141-143

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zenon Kmieciak, *Prasa warszawska w latach 1886—1904*, Wrocław 1989, ss. 218.

Praca Zenona Kmieciaka pt. *Prasa warszawska w latach 1886—1904* jest kolejną z cyklu jego książek poświęconych dziejom prasy warszawskiej od 1864 do 1918 r. Dotychczas ukazały się kolejno: *Prasa warszawska w okresie pozytywizmu 1864—1885* (Warszawa 1971), *Program polityczny „Głosu Warszawskiego” i „Gazety Warszawskiej” 1909—1915* (Warszawa—Łódź 1980), *Prasa warszawska w latach 1908—1918* (Warszawa 1981). Dziejów prasy warszawskiej dotyczy również książka tegoż autora *Prasa polska w rewolucji 1905—1907* (Warszawa 1980).

Mimo że — jak zaznacza autor — okres 1886—1904 charakteryzowały stabilizacja polityczna i długotrwały pokój, był to czas istotnych przemian w funkcjonowaniu prasy. Wydaje się, iż do najistotniejszych procesów dających się wówczas zaobserwować należało komercjalizowanie się pism, unowocześnianie się warsztatu pracy redakcyjnej i dziennikarskiej, a co za tym idzie — dalszy rozwój zawodu dziennikarskiego. Proces ten, rozpoczęty już w pierwszej połowie XIX w., przybrał na sile w latach 50. i 60., gdy w prasie warszawskiej wprowadzono stałe pensje i honoraria autorskie, a praca redakcyjna i dziennikarska zaczęła przekształcać się z zajęcia dorywczego i dodatkowego w zajęcie trwałe, stanowiące podstawę bytu ekonomicznego i prestiżu społecznego dziennikarzy. W omawianym okresie konsekwencją tych przemian stały się istotne zjawiska kulturowe, świadomościowe i polityczne.

Pomimo silnego skrępowania cenzurą prewencyjną, redakcje czasopism i dzienników warszawskich stawały się ogniskami kształtującymi poglądy i postawy społeczne, wpływającymi na poziom konsumpcji kulturalnej, moderującymi kierunki twórczości literackiej, naukowej i artystycznej. Ta kreatywna, kulturotwórcza rola wielu pism warszawskich, a zwłaszcza poczytnych dzienników: „Kuriera Warszawskiego”, „Kuriera Porannego”, „Kuriera Polskiego”, oraz popularnych tygodników: „Głosu”, „Tygodnika Ilustrowanego”, „Wędrowca” i „Biesiady Literackiej”, jest bardzo wyraźnie uwypuklona przez autora. Jest to niewątpliwą zasługą tej pracy. Wydaje się jednak, że w prezentowanym procesie przemian zbyt słabo zostały podkreślone przemiany polityczne, wszak w okresie po Powstaniu Styczniowym szukać należy korzeni rodzącej się polaryzacji postaw i poglądów politycznych, co z czasem zaowocowało silnym ideologicznym zróżnicowaniem czasopiśmiennictwa, mimo cenzuralnego ucisku. Efekt tych przemian można było zaobserwować już w końcu stulecia oraz w czasie wydarzeń lat 1905—1907, po zniesieniu cenzury prewencyjnej w 1905 r.

Klucz typologiczny przyjęty przez autora różni się od dotychczasowych sposobów prezentowania przezeń prasy warszawskiej. Z. Kmieciak zrezygnował z przedstawiania poszczególnych grup czasopism ze względu na ich przynależność polityczną lub ze względu na adresatów tych periodyków. Niektóre rozdziały pracy zostały jednak poświęcone tym grupom, choć z różnych powodów. Zdecydowała o tym rola, jaką odgrywały te pisma w omawianym okresie. W ten sposób autor omawia warszawską prasę codzienną, pisma warszawskich pozytywistów oraz prasowe organy radykalnej inteligencji związanej z lewicą społeczną. Ten rodzaj omówienia ówczesnego czasopiśmiennictwa wydaje się najciekawszy.

Równie ciekawy jest zarys działalności najważniejszych i najpopularniejszych redakcji warszawskich czasopism. Autor robi to ukazując jednocześnie szerokie tło społeczne i polityczne oraz atmosferę otaczającą te pisma. Obok dziejów kolegów redakcyjnych autor prezentuje też najważniejsze kierunki i motywy publicystyki politycznej i kulturalnej, sympatie i zależności polityczne redaktorów oraz oparcie społeczne ukazujących się periodyków. Osobne rozdziały poświęcone są dziejom „Głosu”, „Tygodnika Ilustrowanego”, „Wędrowca” i „Biesiady Literackiej”. Niemalą miejsca zajmuje też analiza zawartości tych czasopism, a także pism pozytywistów: „Prawdy” A. Świętochowskiego, „Przeglądu Tygodniowego” A. Wiślickiego, czy związanej z SDKPiL „Głosu” J. Dawida i proscjalistycznego „Ogniwa” L. Krzywickiego.

Ostatnią część pracy stanowi omówienie pism kobiecych, pism dla ludu, naukowych i fachowych, dziecięcych i pedagogicznych. W tej partii książki autor powrócił do stosowanego we wcześniejszych pracach klucza. Rozbija to nieco pierwotną koncepcję prezentacji materiału i, w większości wypadków, z powodu jego szczupłości ogranicza tę prezentację do podania najważniejszych wiadomości dotyczących poszczególnych tytułów. Niekiedy zubaża to znacznie prezentowany wykład. Przykładowo, encyklopedyczne wręcz, skrótowe omówienie pism tak ważnych jak „Biblioteka Warszawska” i „Ateneum” w rozdziale dotyczącym pism naukowych i fachowych nie pozwala dostrzec w pełni procesu polaryzacji ideowej. „Biblioteka Warszawska” była *de facto* ideologiczną trybuną warszawskich konserwatystów i — mimo iż była miesięcznikiem poświęconym nauce i kulturze — stała na gruncie ugodowym, przeciwstawiając się radykalizacji poglądów tak szeroko prezentowanej przez autora.

W przedstawionym wykładzie z pewnością brakuje czytelnikowi wielu wątków. Zarówno w swej ostatniej, jak i w poprzednich pracach autor pomija milczeniem czasopisma religijne i wyznaniowe. Dotkliwy jest również brak omówienia pism obcojęzycznych ukazujących się w Warszawie. Kolejny mankament stanowi rezygnacja z prezentacji pism prowincjonalnych, związanych jednak silnie z ośrodkiem warszawskim. Jedyne w pracy o prasie polskiej w rewolucji 1905—1907 problematyka ta znalazła nieco miejsca.

Braki te powodują, iż obraz prasy warszawskiej w drugiej połowie XIX w. do 1918 r. jest niepełny. Nie umiejsza to jednak wagi dotychczasowych dokonań autora w dziedzinie badań nad dziejami prasy warszawskiej. Z. Kmieciak oparł się w nich na bogatej kwerendzie archiwalnej, zwłaszcza akt Głównego Zarządu Prasy z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego w Leningradzie. Niezmiernie ciekawe są akta Warszawskiego Komitetu Cenzury, przynoszące wyjątkowo obfity materiał badawczy. Wydaje się, że sposób prezentowania wyników kwerendy tego materiału, polegający na streszczeniach obszerniejszych jego partii, nie w pełni odzwierciedla bogactwo tych źródeł. Autor w części pracy ogranicza się jedynie do podręcznikowego omówienia dziejów prasy warszawskiej. Z pewnością zarówno cytowany materiał źródłowy, jak i wiedza autora daje podstawę do dalej idących refleksji.

Omawiana praca zamyka cykl studiów nad prasą warszawską od połowy XIX stulecia do 1918 r. Mimo braków powodujących niepełny obraz tej prasy, cykl ten to ważne kompendium wiedzy na ten temat. Stanowi on jednocześnie punkt wyjścia do dalszych badań.

Jacek Szczerbiński

Z  *dziejów oświaty w Galicji*. Materiały z sesji naukowej, zorganizowanej w Łańcucie w dniach 23—25 października 1986 r. na temat: „Stan i potrzeby badań nad dziejami oświaty w Galicji”, pod redakcją Andrzeja Meissnera, Rzeszów 1989, ss. 100.

W pracy zbiorowej pt. *Z dziejów oświaty w Galicji*, stanowiącej pokłosie sesji naukowej sygnalizowanej już na łamach „Kwartalnika” (R. 26, nr 4), część tekstów dotyczyła czasopism pedagogicznych ukazujących się w Galicji. W czasie sesji jeden dzień był poświęcony tej problematyce, połączony z wystawą czasopism pedagogicznych ze zbiorów biblioteki Muzeum-Zamek w Łańcucie. W czasie sesji problematyka czasopism pedagogicznych powtarzała się niemal w każdym referacie, a w dniu przeznaczonym wyłącznie na ich omówienia wygłoszono trzy referaty, jeden komunikat oraz odbyła się szeroka dyskusja, w której udział wzięło kilkanaście osób. Do zbioru jednak weszły tylko następujące prace: Stefana Możdżenia *Czasopisma pedagogiczne w Galicji (stan i potrzeby badań)*, Teresy Gumuły *Czasopismo „Muzeum” — organ Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych* i Zofii Sokół *Czasopisma uczniowskie w szkołach Galicji Środkowej (1890—1918)* oraz pośrednio omawiające problematykę pism pedagogicznych — Barbary Łuczyńskiej *Krakowskie Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (1884—1939)* i Andrzeja Jagusztyna *Źródła drukowane do dziejów szkolnictwa w Galicji w wybranych bibliotekach i archiwach Polski południowo-wschodniej*.

Najważniejszą publikacją dla problematyki czasopism pedagogicznych jest praca S. Możdżenia, współautora *Bibliografii polskich czasopism pedagogicznych (do 1979 r.)*, wydanej przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Kielcach w 1981 r. Z publikacji tej dowiadujemy się, że w Galicji do 1918 r. ukazywało się ogółem 55 tytułów czasopism polskich i 2 ukraińskie. Przeważająca część tych pism miała krótki żywot: jeden rok — 8 tytułów, dwa lata — również 8, trzy lata — 5, powyżej dziesięciu lat — 5. Najdłuższy żywot — powyżej dwudziestu lat, miały: „Szkoła” (Lwów 1868—1939), „Muzeum” (Lwów 1885—1939), „Miesięcznik TSL” (Kraków 1901—1939), „Powściągliwość i Praca” (Miejsce Piastowe 1898—1931). To ostatnie zostało wznowione w Warszawie, w sierpniu 1989 r. Wymienione czasopisma znalazły szerokie oparcie w licznych stowarzyszeniach naukowych, społecznych, zawodowych, a niektóre z nich korzystały z subwencji Wydziału Krajowego. Głównymi ośrodkami wydawniczymi były: Lwów (25 tytułów) i Kraków (16 pism), a pozostałych 14 tytułów ukazywało się w kilkunastu miejscowościach, często jako wydawnictwa osób prywatnych.

Ogółem na ziemiach polskich ukazywało się 1150 czasopism pedagogicznych (dane do 1980 r.), a ich tradycje sięgają 150 lat. Szkoda, że w swojej interesującej i nowatorskiej pracy autor nie sprecyzował definicji czasopisma pedagogicznego i to zarówno w publikacji omawianego zbioru, jak również w *Bibliografii*. Pozwoliłoby to uniknąć bardzo szerokiego stosowania pojęcia i zaliczania do pism pedagogicznych wielu tytułów tradycyjnie zaliczonych już do pism rodzinnych, kobiecych lub religijno-moralnych, ponieważ miały działy poświęcone pielęgnacji i wychowaniu domowemu dzieci, jak np. obie śląskie „Moniki” (Mikołów 1876—1879 i Katowice 1886—1888), liczne „Matki Chrześcijanki”, „Matka i Dziecko”, „Moje